

Zbigniew Morawiec

Ustanowienie przymierza Boga z kobietą : Maryja, kobieta w historii zbawienia

Salvatoris Mater 2/4, 289-307

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kiedy mówimy o roli Maryi w historii zbawienia, możemy określić Ją jako kobietę, z którą Bóg zawarł przymierze. Wchodząc w nie, Maryja współpracowała w decydujący sposób w ukształtowaniu nowej ludzkości.

W ramach tego przymierza winna też być rozpatrywana wyjątkowość Jej macierzyństwa. Pojęcie przymierza tłumaczy głębokie zaangażowanie, jakiego wymaga macierzyństwo, rolę wiary i przyzwolenia kobiety w przyścisłu na świat Syna Bożego. W swoim najbardziej kompletnym kształcie zaślubin Boga z ludzkością przymierze wzywa Maryję do zjednoczenia miłości, które przypieczętowało dziewczycy charakter Jej macierzyństwa.

Zanim jeszcze zostało ono zawarte, poprzez przyzwolenie Maryi na słowa zwiastowania, już zaczęło się kształtować na mocy wolnej decyzji Boga o zachowaniu Maryi od grzechu pierworodnego. Przymierze wyraża również ciągłość macierzyństwa w takim sensie, że Maryja włączona jest w dzieło zbawienia.

1. Przymierze ustanowione w Zwiastowaniu

Wydarzenie Zwiastowania jest nie tylko ogłoszeniem przesłania zbawienia: prezentuje się jako ustanowienie przymierza pomiędzy Bogiem i kobietą. Na taki właśnie jego charakter wskazuje wymagana zgoda Maryi. Anioł nie ogranicza się do poinformowania Maryi, do przedstawienia Jej Bożego zamysłu, ale oczekuje na Jej zgodę. Odchodzi dopiero wtedy, gdy Maryja wyraża swoje przyzwolenie.

Jeżeli porówna się zwiastowanie z zapowiedziami macierzyństwa zawartymi w Starym Testamencie, można zauważyć, że te ostatnie były jedynie radosnym przesłaniem, będącym odpowiedzią na aspirację kobiety, w cudowny sposób kładąc kres bezpłodności. W przypadku Maryi nie chodzi o cudowne rozwiązanie problemu bezpłodnego małżeństwa, ani o miłosierny gest Boga wobec kobiety upokorzonej brakiem potomstwa. W przypadku bezpłodności, której zaradzała Boska interwencja, nie było konieczne pytanie o zgodę, gdyż macierzyństwo było odpowiedzią na niezaspokojone pragnienie. Przypadek Maryi jest zupełnie inny. Propozycja, aby stała się matką Mesjasza, jest jedyna w swoim rodzaju. Stawia to Maryję w sytuacji, której nie mogła przewidzieć. Może-

Ks. Zbigniew Morawiec

Ustanowienie przymierza Boga z kobietą. Maryja, kobieta w historii zbawienia

SALVATORIS MATER
2(2000) nr 4, 289-307

my to stwierdzić nie tylko dlatego, że we wcześniejszym życiu młodej niewiasty z Nazaretu nic nie wskazywało na takie Jej przeznaczenie, ale i dlatego, że chcąc pozostać w stanie dziewiczym rezygnowała z macierzyństwa. Dlatego, objawiając Boży zamysł, anioł oczekuje na wolną odpowiedź Maryi.

Należy więc podkreślić tę różnicę: po raz pierwszy wymagana jest zgoda na przesłanie o macierzyństwie. Pokazuje to, że zamiarem Bożym jest zawarcie przymierza, w którym ludzka współpraca zostanie całkowicie zagwarantowana¹.

Stary Testament przedstawiał relacje pomiędzy Bogiem i Izraelem, używając pojęcia przymierza. Jego cechą charakterystyczną jest dwustronność zobowiązań zawierających je stron. Bóg nie zadowala się okazaniem swojej Bożej suwerenności. Nie naruszając swej transcendencji, będąc inicjatorem i absolutnym Panem przymierza, chce równocześnie, aby relacje między Nim i narodem wybranym opierały się na zgodzie i współpracy człowieka². Struktura przymierza w religii żydowskiej poświadcza wartość, jaką Bóg przypisuje tej współpracy.

Porządek przymierza pokazuje, że nie ma sprzeczności pomiędzy wszechmocą Boga i ludzkim rozwojem. W swoim działaniu Bóg nie chce zmiążyć człowieka, lecz dowartościować go w tym, co przynależy mu z natury: w wolności. Zwiastowanie potwierdza tę zasadę. W momencie, kiedy Bóg zamierza interweniować całą mocą w bieg ludzkiej historii, odwołuje się do współpracy wolnej woli ludzkiej.

Ojciec nie chciał, aby Jego Syn wszedł w historię ludzkości jedynie na mocy Jego Boskiego postanowienia. Przyjście Zbawiciela miało być owocem woli Ojca, ale i zgody Maryi. Dlatego, zarówno u swego początku, jak i w ciągu całego ziemskiego życia Słowa Wcielonego, Jezus będzie uosabiał przymierze Boga ze społecznością ludzką.

Macierzyństwo Maryi pozwala zobaczyć głęboką intencję przymierza w perspektywie Boskiego ojcostwa. Początek *Listu do Efezjan* (1, 3-14) przedstawia Boży zamiar zbawienia jako plan Ojca przybrania nas za synów w swoim jedynym Synu. *W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abysmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa według postanowienia swej woli* (1, 4-5).

¹ Por. R. LAURENTIN, *Structure et théologie de Luc I-II*, Paris 1957, 43-63.

² Por. D.J. McCARTHY, *Old Testament Covenant. A Survey of Current Opinions*, Richmond 1972, 88; TENZE, *Berit and Covenant in the Deuteronomic History*, *Studies in the Religion of Israel*, Leiden 1972, 65-85.

Można by pomyśleć, że dla zrealizowania tego planu Ojciec mógłby ograniczyć się do posłania swego Syna i do zgromadzenia wokół Niego nowej ludzkości. Ustanawiając jednak przymierze, w którym wzywa do współpracy Maryję, chce, aby ludzkie macierzyństwo zjednoczyło się z Jego Boskim ojcostwem dającym Syna i kształtującym przybranych synów. Przymierze zmierza do zaangażowania Maryi w płodność, która intymnie łączy się z płodnością samego Boga.

Nie chodzi tu oczywiście o przymierze mające wartość jedynie kontraktową czy jurydyczną. Dotyczy ono tego, co jest najgłębsze w Bożym planie zbawienia. Zgoda Maryi nie ma znaczenia jedynie osobistego przyzwolenia nie mającego związku z tym planem. Wzywa ono Maryję jako matkę do współpracy z Ojcem Niebieskim. Pozwala Jej wejść w proces ujawniania się Boskiego ojcostwa. Ojciec chciał włączyć kobietę w fundamentalną rzeczywistość swojego dzieła przekształcenia ludzkości.

Włączając Ją tak głęboko w ustanowienie nowego sposobu swego ojcostwa, w jakimś sensie otwiera swe ojcowskie serce. Sprawia, że Maryja wnika w odwieczną tajemnicę Jego Boskiego ojcostwa. Angażuje w przymierze to, co stanowi o Jego najgłębszej istocie i dzieli się tym z kobietą, wprowadzając ją w płodność, dzięki której narodzi się nowa ludzkość. Sobór podkreślił wagę przyzwolenia Maryi w konstytucji *Lumen gentium*: *Było zaś wolą Ojca miłosiernego, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia*³. Akcent położony jest tutaj na wymaganiu uprzedniej zgody Maryi przed wydarzeniem Wcielenia, aby można było mówić nie o zwykłym potwierdzeniu zaistniałych faktów, ale o prawdziwym wkładzie w spełnienie się Bożego planu. Oznacza to uznanie rzeczywistości i skuteczności zaangażowania kobiety w przymierze.

Z tego punktu widzenia zwiastowanie prezentuje się jako wyjątkowy moment w historii kobiety. Jest to moment, w który Bóg, przyjmując kobietę jako wolną partnerkę swego przymierza, ofiaruje jej prawdziwą emancypację⁴. Taka emancypacja nie tylko wyzwala, ale wynosi osobowość kobietę na poziom współpracy z Bogiem.

³ LG 56.

⁴ Por. J. GALOT, *Il mistero dell'Annunciazione e l'emancipazione della donna*, „Marianum” 41(1979) 101-124.

2. Boża inicjatywa w przymierzu

Inicjatywa Boga potwierdzona jest w przesłaniu anioła charakterystycznym zwrotem: *Pan z Tobą* (Łk 1, 28)⁵. U początków przymierza jest wolna wola Boga albo, dokładniej mówiąc, Jego moralna obecność gwarantująca realizację planu.

Wyrażenie to winno być rozumiane w szerokiej perspektywie Starego Testamentu. Wielokrotnie, u początków i na przestrzeni historii narodu wybranego, Boża gwarancja: „Ja będę z tobą”, ma fundamentalne znaczenie. Zwrócona jest przede wszystkim do patriarchów: Izaaka i Jakuba, potem do Mojżesza, Jozuego i Gedeona⁶. Mówiąc o przyszłości, Jahwe zwraca się do Dawida: *I byłem z tobą wszędzie, dokąd się udales* (2 Sm 7, 9), co wyjaśnia sukcesy odniesione przez Dawida.

W świetle powyższych stwierdzeń jaśniejsze staje się znaczenie obietnicy danej Maryi. W historii żydowskiej formuła: „Ja będę z tobą” wyraża w konkretny sposób Boże zaangażowanie w przymierze zarówno z ludem, jak i z postaciami, które dzierżą w swoich rękach losy ludu. Jest to potwierdzenie rzeczywistości i skuteczności przymierza. W odniesieniu do Maryi obietnica ta każe nam myśleć, że od tego momentu w Jej rękach spoczywa los ludu albo, jeszcze lepiej, wszystkich tych, którzy będą korzystać z dobrodziejstw przymierza.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę pierwszą z obietnic danych Izaakowi, stwierdzamy, że gwarantuje ona Boże błogosławieństwo w podwójnym sensie: wzięcie w posiadanie pewnej ziemi i rozmnożenie potomstwa⁷. To pierwotne ukierunkowanie przymierza pozwala nam zrozumieć podwójny cel, ku któremu zmierza przymierze z Maryją: ustanowienie królestwa Bożego i zapoczątkowanie nowego potomstwa na poziomie duchowym. Oczywiście nie są to dwie niezależne sprawy. Chodzi raczej o dwa aspekty dzieła zbawienia ściśle ze sobą połączone: przemiana ludzkości i świata, które staną się dziedzictwem Boga, i rozwój przybranego synostwa Bożego. Z jednej strony mamy do czynienia z wywyższeniem natury, a z drugiej, z zapoczątkowaniem nowych relacji osobowych. Porządek natury i osoby są ze sobą nierozdzielne.

⁵ Z punktu widzenia gramatycznego zdanie może być interpretowane zarówno jako życzenie, jak i stwierdzenie pozytywne. Z kontekstu jednak wynika, że ma ono znaczenie stwierdzenia faktu. Por. H. SCHÜRMAN, *Das Lukasevangelium*, I, Fryburg-Bazylea-Wiedeń 1969, 45.

⁶ Rdz 26, 3. 24; 31, 3; Wj 3, 12; Pwt 31, 23; Joz 1, 5; 3, 7; Sdz 6, 16; por. także 1 Krl 11, 38; Jer 30, 10. 11; Iz 41, 8-14; 43, 1-5.

⁷ Por. Rdz 26, 3-4.

Dla zilustrowania Bożej mocy, którą niesie ze sobą obietnica, można przypomnieć dialog Jahwe z Mojżeszem – decydujące wydarzenie w procesie kształtowania się narodu żydowskiego: *Kimże jestem, bym miał iść do faraona i wyprowadzić Izraelitów z Egiptu?* W odpowiedzi słyszy: *Ja będę z tobą* (Wj 3, 11-12). W dialogu z Gedeonem odnajdujemy to samo wyznanie bezradności i tę samą odpowiedź (Sdz 6, 11-16). Bóg sam angażuje się, aby zaradzić ludzkiej słabości. W wydarzeniu Zwiastowania Maryja także mówi o swej niemożności wynikającej z Jej decyzji pozostania dziewicą: *Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?* (Łk 1, 34). Od początku przesłania twierdzenie „Pan z Tobą” przygotowuje odpowiedź na wątpliwości i jest gwarancją, że Pan zainterweniuje swą mocą, aby doprowadzić do spełnienia swój plan.

Mogłaby się pojawić chęć przypisania temu stwierdzeniu (obecności Pana) sensu czysto funkcjonalnego i zinterpretowania go po prostu jako obietnicy pomocy. Jednakże w swym sformułowaniu wskazuje ono na obecność. Pan deklaruje, że jest albo będzie z kimś. W Starym Testamencie przymierze zakładało specjalną obecność Jahwe pośród swego ludu. Miejszem tej obecności był namiot spotkania, gdzie Jahwe stawał wobec Mojżesza twarzą w twarz, *jak się rozmawia z przyjacielem* (Wj 33, 11). Potem adorowano tę obecność w najświętszym miejscu świątyni, gdzie umieszczona była arka przymierza.

Byłoby czymś mało prawdopodobnym, żeby w ustanowieniu definitywnego przymierza ten aspekt osobowej obecności Boga został zapoznany. Słowa „Pan jest z Tobą” wypowiedziane zostały w pełni ich znaczenia, jako gwarancja konkretnej obecności. Wpisane w zapowiedź przyjścia Mesjasza, przywołują one imię Emmanuela, „Bóg z nami”, które nadane zostało dziecięciu mesjańskiemu w prorocctwie Izajasza (7, 14)⁸. Można by więc skomentować je w ten sposób, że Pan jest z Maryją, gdyż chce być z nami. W aktualizacji Bożej obecności pośród ludzi Maryja odgrywa fundamentalną rolę. Nowa obecność jest przede wszystkim obecnością „z” Maryją, aby potem stać się obecnością z całą społecznością ludzką.

⁸ Dyskusje egzegetyczne nad tym tekstem odnoszą się przede wszystkim do jego znaczenia mesjańskiego, dotyczą także terminu „almāh”, przetłumaczonego przez Septuagintę jako „dziewica”.

3. Przymierze z Kobieta

Przymierze, które zostaje zawarte w momencie zwiastowania, przynosi wielką nowość, gdyż partnerem Boga jest kobieta. W historii narodu żydowskiego przedstawionej w Biblii kobiety odgrywały pewną rolę, ale przymierze zawsze przedstawione było jako układ pomiędzy Bogiem i mężczyzną. Mężczyzna był tym, który mógł reprezentować lud w obliczu Boga. I to zawsze do mężczyzny skierowane było zapewnienie „Ja będę z tobą”.

Nowość ta okazuje się tym ważniejsza, że objawia Boży zamiar zniesienia porządku, w którym tylko mężczyźni uważani byli za zdolnych traktować z Bogiem o losie ludu. Ta judaistyczna mentalność, nieprzychylna kobiecie, była tolerowana przez Boga, ale jedynie jako coś przejściowego, w oczekiwaniu na ostateczne przymierze. Zerwanie z przeszłością jest bardzo dyskretne. Tylko Maryja otrzymała anielskie przesłanie, które jednak wraz z rozpowszechnieniem Ewangelii Łukasza, zostanie ogłoszone światu.

W tym względzie daje się zauważyć rozbieżność pomiędzy Ewangelistami. Ewangelia Mateusza, o wiele bardziej przesiąknięta mentalnością środowiska judaistycznego, pomija Boże wymaganie zgody Maryi w odniesieniu do poczęcia Jezusa i rozważa problem rodzin Dziecięcia jedynie z punktu widzenia Józefa. Charakterystyczny jest pewien szczegół: według Mateusza (1, 21), to Józef będzie musiał nadać imię Dziecięciu, podczas gdy według Łukasza (1, 31), jest to zadanie Maryi⁹. Należy dodać, że – jakby wbrew sobie – Mateusz potwierdza ważność roli kobiety, opisując zakłopotanie Józefa wynikające z nieznamości pochodzenia Dziecięcia: nie pytano go o zgodę na poczęcie, dlatego pozostał niewtajemniczony w wydalenie. Na płaszczyźnie ludzkiej Maryja jest jedyną odpowiedzialną za przymierze zawarte z Bogiem.

W ramach judaistycznej tradycji religijnej nie było do przewidzenia wydarzenie Zwiastowania. Gdyby coś podobnego było do pomyślenia, o zgodę na przyjście Mesjasza poproszony by musiał być arcykapłan, gdyż to on właśnie był urzędowym przedstawicielem ludu wobec Boga. To on powinien był otrzymać przesłanie o wypełnieniu się obietnic mesjańskich i on winien wyrazić zgodę ludu na Boży zamysł.

⁹ W samej Ewangelii Łukasza, rola Maryi w nadaniu imienia kontrastuje z rolą Zachariasza, który zachowuje, pomimo swej niemoty, prawo określenia imienia swojego syna.

Tymczasem nie tylko nie zostaje wybrany arcykapłan ani żaden inny przedstawiciel hierarchii, ale przesłanie skierowane zostaje do Tej, która wydaje się być pozbawiona wszelkiego po temu tytułu. Nie jest to dojrzały mężczyzna, lecz młoda dziewczyna. Nie pochodzi z Jerozolimy, gdzie znajdowało się centrum kultu, ani też z Judei – ziemi żydowskiej we właściwym znaczeniu. Żyje w Nazaret, w miejscowości niecieszącej się zbyt dobrą sławą (por. J 1, 46). Nie ma pochodzenia, które zasługiwałoby na większą uwagę, i nie wiadomo nawet z jakiego pochodzi plemienia¹⁰. Wybierając Ją właśnie dla zapoczątkowania nowego przymierza, Bóg kieruje się upodobaniem niedającym się wytłumaczyć ludzkimi względami.

To Boże upodobanie wobec Maryi wyraża się w przesłaniu: *Znalazłaś bowiem łaskę u Boga* (Łk 1, 30). Wyrażenie to znane już było w Starym Testamencie, ale tutaj przybiera nowe znaczenie. W opowiadaniu o potopie powiedziane jest, że *Noego darzył Pan życzliwością* (Rdz 6, 8)¹¹. Noe przedstawiony jest jako prototyp wybawiciela ludzkości, a dokładniej jako ten, który uniknął katastrofy spowodowanej grzechem i ten, który daje początek nowej ludzkości. Z nim i z jego potomstwem Jahwe zawiera nowe przymierze, które zostaje rozciągnięte na całe stworzenie. Jest to przymierze o szerszym zakresie niż późniejsze przymierza zawierane z patriarchami i przedstawicielami narodu żydowskiego. Rozważana w tym aspekcie deklaracja złożona Maryi zapowiada dzieło zbawienia i uniwersalne przymierze odnoszące się do nowej ludzkości i ziemi nowej. Tutaj kobieta jest tą, która obdarzona została łaską współpracy w dziele Boga. Zbawicielem jest Dziecię, które nazwane zostaje imieniem Jezus, ale łaska Boża udzielona jest przede wszystkim Jego Matce.

Można w tym miejscu również przypomnieć słowa Abrahama skierowane do Boga: *O Panie, jeśli darzysz mnie życzliwością, raczej omijać Twego sługi* (Rdz 18, 3). Patriarcha mówi w trybie warunkowym, używając sformułowania „jeśli”. Liczy na Bożą łaskawość, ale musi równocześnie o nią zabiegać. Tymczasem zapewnienie dane Maryi ma charakter absolutny, pochodzący z decyzji Boga. Usprawiedliwia to wezwanie: „Nie bój się”, gdyż łaska, która zostaje Jej udzielona, jest definitywna i przewycięża każdy lęk.

¹⁰ W Tradycji często mówiło się, że Maryja pochodzi z domu Dawida. Słowa „z domu Dawida” użyte w Łk 1, 27 odnoszone były przez niektórych egzegetów nie do Józefa lecz do Maryi. Jednakże taka egzegeza pozbawiona jest podstaw, gdyż to właśnie o Józefie mówi się, że pochodzi z rodu Dawida. W mentalności żydowskiej liczyło się pochodzenie ojca i ono było dziedziczone przez potomka. *Musimy przyznać, że Łukasz nie daje nam żadnych podstaw do łączenia pochodzenia Maryi z rodem Dawida.* R. LAURENTIN, *Structure...*, 114.

¹¹ Możliwe jest również tłumaczenie: *Noe znalazł łaskę w oczach Pana.*

Usunięcie wszelkiego lęku, co jest wyróżniającym znakiem nowego przymierza, wyjaśnia się tym, że łaska udzielona Maryi nigdy się nie wyczerpie. Dawid, chociaż wyróżniony został łaską Boga, obawiał się nieszczęścia jako kary za swój grzech cudzołóstwa (2 Sm 12, 1-23). Ogólnie można powiedzieć, że historia przymierza z Izraelem naznaczona jest następującymi po sobie aktami łaskawości i zagniewania ze strony Boga, gdyż zasadnicza łaskawość nie przeszkadza Bogu, zgodnie z biblijnym obrazem, nakładać sankcji na niewierny lud albo jego przywódców. Przymierze zawarte z Maryją nie przewiduje więcej momentów gniewu. Jest wynikiem najwyższej łaskawości, która trwać będzie bez żadnych ograniczeń.

Maryja jawi się w ten sposób jako idealny partner przymierza. Boża łaskawość, która łączy się z Jej osobą, nie ustanie. Pamiętając o wydarzeniach zapisanych na kartach Biblii, można by powiedzieć, że po wielu rozczarowaniach przymierzem zawieranym z mężczyznami, którzy przewodzili Izraelowi, Bóg wybrał kobietę jako doskonałego partnera przymierza.

Jeżeli postaramy się głębiej wniknąć w Boże intencje, które spowodowały wybór kobiety dla ustanowienia nowego przymierza, zauważyć musimy istniejącą harmonię pomiędzy tym wyborem i wolą objawienia miłości. W Starym Testamencie przymierze było wyrazem pomocy udzielanej przywódcom Izraela, która przysparzała im zwycięstw. Wystarczy przypomnieć zapewnienie, którego anioł udziela Gedeonowi: *Pan jest z tobą dzielny wojowniku* (Sdz 6, 12). W zwiastowaniu ta wojenna perspektywa ustępuje na rzecz innej. Maryja nie ma w sobie nic z przywódcy wojennego, nie jest też kimś, kto zamierzałby dokonać wielkich czynów. O ile wcześniej przymierze z mężczyzną zorientowane było na okazanie mocy, o tyle przymierze z kobietą ma na celu objawienie zbawczego miłosierdzia. Wybór kobiety jako partnera wiąże się z nowym ukierunkowaniem przymierza.

4. Przygotowanie w Starym Testamencie

Jakkolwiek zawarcie przymierza z kobietą jest wielką nowością, musimy jednak podkreślić, że Stary Testament jest wielkim przygotowaniem do jego zawarcia¹². Rozważyliśmy już, co wnoszą teksty starotestamentowe w zrozumienie pojęcia przymierza. Teraz zastanowimy się, jakie wnioski można wysunąć z faktu, że przymierze zawarte zostało z kobietą.

4.1. Protoewangelia

W opowiadaniu o grzechu pierworodnym obietnica zbawienia wyrażona jest w terminach, które zapowiadają pewien rodzaj przymierza Boga z kobietą: *Wprowadzam nieprzyjaźń pomiędzy ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę* (Rdz 3, 15)¹³. Nieprzyjaźń wprowadzona pomiędzy węża kusiciela i kobietę oznacza, że od teraz kobieta będzie sprzymierzeńcem Boga.

Odrzucić należy wersję tekstu zamieszczoną w Wulgacie: *ona* (ipsa) *zmiążdży ci głowę*¹⁴. Hebrajski tekst *Księgi Rodzaju* przypisuje zwycięstwo potomstwu kobiety: ten, który pochodził będzie od kobiety zmiążdży głowę węża. Tak więc zwycięstwo nad złym duchem nie jest przypisywane kobiecie.

Niemniej jednak pozostaje faktem, że nieprzyjaźń ustanowiona zostaje najpierw pomiędzy wężem i kobietą. Bóg mógłby powiedzieć: „wprowadzam nieprzyjaźń pomiędzy ciebie i mężczyznę”. Jeżeli jed-

¹² *Lumen gentium* (55) mówi o starotestamentowym przygotowaniu, ograniczając się jednak tylko do pewnych aspektów: *Księgi Starego Testamentu opisują historię zbawienia, w której powoli przygotowuje się przyjście na świat Chrystusa. Otóż te pradażne dokumenty, jak odczytuje się je w Kościele i jak w świetle późniejszego, pełnego objawienia się je rozumie, ujawniają z biegiem czasu coraz bardziej postać niewiasty, Matki Odkupiciela. Zarysowuje się Ona w tym świetle proroczo już w obietnicy danej pierwszym rodzicom, upadłym w grzech, a mówiącej o zwycięstwie nad wężem* (por. Rdz 3, 15). Podobnie jest to ta Dziewica, która pocznie i zrodzi Syna, którego imię będzie Emmanuel (por. Iz 7, 14; Mich 5, 2-3; Mt 1, 22-23). Ona to zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią wreszcie, wzniosłą Córką Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnicę ciała swego uwolnić człowieka od grzechu.

¹³ Interesujące studium egzegetyczne powyższego tekstu prezentuje S. VIRGULIN, *Ricerche su Genesi 3, 15 dal 1970 al 1977*, „Marianum” 40(1978) 13-30.

¹⁴ Wersja ta dała podstawę do mariologicznej interpretacji zwycięstwa nad wężem. Zapoczątkował ją Fulbert z Chartres w XI wieku: *Sermo 4 de Nativitate B.M.V.*: PL 141, 320 D – 321 A.

nak mówi wprost o nieprzyjaźni z kobietą, oznacza to, że chce naprawić to, co zostało zniszczone przez grzech. Według opowiadania o grzechu pierworodnym, kobieta pierwsza uległa podszeptowi kusiciela, zachowała się jak przyjaciółka węża a nieprzyjaciółka Boga. Ona też przeznaczona jest do tego, aby się stać pierwszą nieprzyjaciółką węża i pierwszą przyjaciółką Boga. Następuje zaskakujące odwrócenie sytuacji, spowodowane zbawczą mocą Boga.

Potomek kobiety okryty jest tajemnicą. Prawdopodobnie oznacza potomka męskiego, który będzie musiał naprawić klęskę Adama i który swoim zwycięstwem nad wężem otworzy przed ludzkością nowe horyzonty. Wypada zauważyć, że mężczyzna przedstawiony jest jako potomek kobiety, co potwierdza pierwszorzędną rolę kobiety w walce przeciwko wężowi. Sprecyzowanie to jest tym ważniejsze, że nieco wcześniej, w opisie stworzenia, kobieta przedstawiona jest jako ta, która pochodzi od mężczyzny. W perspektywie zbawienia, przez które odnowione zostanie stworzenie, mężczyzna pochodzi od kobiety.

Co się tyczy kobiety, przedstawiona jest ona w sposób ogólny. Egzegeci i teologowie dyskutowali, w jakim sensie można tu mówić o odniesieniu do Maryi. Słowo „kobieta” wskazuje przede wszystkim na odniesienie do Ewy, ale jedynie „jako punkt wyjścia”. Następuje pewien rodzaj projekcji figury kobiety w przyszłości do tego stopnia, że Ewa ustępuje miejsca eschatologicznej i mesjanistycznej postaci kobiety. Ewa wyobrażała kobietę uwikłaną w grzech. Bóg odwraca sytuację, czyniąc z kobiety pierwszą reprezentantkę walki przeciwko szatanowi.

Trzeba zauważyć, że w myśli Jahwisty, autora opowiadania o grzechu pierworodnym, wymienienie matki zwycięzcy rozjaśnione jest przez uznaną rolę kobiety w historii zbawienia. Boże błogosławieństwo, zapewniające patriarchom potomstwo, dotyczy przede wszystkim ich żon: Sara, Rebeka, Rachela stają się matkami dzięki interwencji Jahwe. Pierwszeństwo matki w otrzymaniu błogosławieństwa, z którego korzystać będzie jej syn, unaocznia pewną prawidłowość Bożego planu: potomek wybrany przez Boga, który przygotowuje chwalebny przyszłość narodu, zostaje posłany na mocy wyjątkowej łaski udzielonej jego matce. W ten sposób potwierdzona zostaje przede wszystkim nieprzyjaźń kobiety wobec węża, a dopiero potem mowa jest o zwycięstwie odniesionym przez jej potomka.

Kobieta więc przybiera rysy Maryi, ale tak mogą twierdzić dopiero ci, którzy znają opowiadanie o zwiastowaniu. Proroctwo nie wskazuje na konkretną tożsamość kobiety, ale mówi o nowej roli,

jaka jest jej wyznaczona. Bóg zechciał uczynić z kobiety swego sprzymierzeńca w walce przeciwko złu i uczynić ją matką tego, który odniesie ostateczne zwycięstwo nad złem.

4.2. Kobiety, które wybawiają lud

Spośród postaci biblijnych, które mogą być uznane za swego rodzaju zapowiedź Maryi, wybierzemy dwie najbardziej charakterystyczne: Judytę i Esterę. W obydwóch przypadkach odgrywają one decydującą rolę w wybawieniu swojego ludu, w taki sposób, że można to uznać za żywy wyraz przymierza łączącego Boga z losem Izraela.

Księgi Judyty i Estery nie są księgami historycznymi. Tak więc intencja autora, aby przedstawić przedsięwzięcie kobiety, jest jeszcze bardziej oczywista. Nie chodzi tu o rzeczywistą historię, lecz o historię wyidealizowaną, w ramach której spełnia się nadzwyczajne zwycięstwo nad nieprzyjacielem za przyczyną kobiety.

W *Księdze Judyty* generał wojska asyryjskiego, Holofernes, występuje jako uosobienie sił zła: idolatrii, arogancji, rozwiąźłości. Wobec potęgi najeźdźcy Judyta „Żydówka” uosabia wierność Bogu, dzięki której nie ulega nieprzyjacielowi, podczas gdy przywódcy już zdecydowali się poddać. Jej ufność wobec Boga, wyrażona w modlitwie, pozwala jej ściąć głowę Holofernesa własnym jego mieczem. Jej zwycięstwo jest w pewnym sensie powtórzeniem tego, co uczynił Dawid Goliatowi, tutaj jednak kobieta wybawia swój lud, wbrew bezradności jego przywódców. W hymnach pochwalnych poświęconych Judycie mówi się o niej jako o chlubie Izraela (Jdt 15, 9), błogosławionej przez Boga spośród wszystkich kobiet żyjących na ziemi (13, 8). Ponieważ zaś spodobało się Panu to, co uczyniła (15, 10), i On jest Tym, który wspierał ją w jej przedsięwzięciu (13, 8), słusznie można uważać, że poprzez nią objawiło się przymierze Boga z kobietą.

W *Księdze Estery* również odnajdujemy postać, która jest zaprzysiężonym nieprzyjacielem narodu żydowskiego. Haman, urzędnik króla Persji, Aswerusa, wydał dekret nakazujący zagładę Żydów. Dla uniknięcia niebezpieczeństwa Mardocheusz wskazuje swojej krewniaczce Esterze, która uzyskała godność królowej, sposób postępowania. Wstawia się ona u króla za swoim ludem i uzyskuje odwołanie dekretu, prześladowca zaś zostaje skazany na śmierć. Zmiana sytuacji, w wyniku której Mardocheusz dochodzi do władzy pozwala Żydom zwyciężyć ich nieprzyjaciół.

W odróżnieniu od Judyty, Estera nie spełnia żadnego walecznego czynu. Liczy się natomiast siła wstawiennictwa właściwego kobiecie.

Judyta posłużyła się kobiecą zdolnością oczarowania, aby zabić wroga. Estera posłużyła się tą władzą, aby zdobyć przychyłność króla. Podczas gdy Judyta sama zapewnia sobie zwycięstwo nad nieprzyjacielem, używając środków przez siebie wybranych, Estera jawi się przede wszystkim jako orędowniczka.

Zauważyć trzeba, że obydwie ryzykowały utratę życia. Udając się do namiotu Holofernesa, Judyta naraża się również na niebezpieczeństwo utraty swej integralności moralnej. Estera naraża się na śmierć stając przed królem bez uprzedniego wezwania. Gotowość podjęcia tak dużego ryzyka obrazuje intensywność zaangażowania kobiety na rzecz wybawienia swojego ludu. Dla wypełnienia określonej misji wymagana jest osobista ofiara.

O przymierzu mowa jest przede wszystkim w słowach skierowanych do Judyty przez księcia judzkiego Ozjasza: *Idź w pokój, a Pan Bóg niech cię prowadzi, Aby wyrzucić pomstę na wrogach naszych* (Jdt 8, 35). W przypadku Estery o przymierzu świadczy zaś paralelizm, jaki istnieje pomiędzy jej misją a misją Mojżesza. Jak Mojżesz ukazał się przed obliczem faraona dla uzyskania wolności swego ludu, tak Estera staje przed Aswerusem.

4.3. Oblubienica Jahwe

W Starym Testamencie Izrael przedstawiany jest wielokrotnie jako oblubienica Jahwe¹⁵. W kwestii zaślubin Boga ze swoim ludem nie chodzi o pojedynczą kobietę. Całemu ludowi nadawane są cechy charakterystyczne indywidualnej postaci kobiecej jako oblubienicy. Tematem biblijnym jest przymierze Boga z kobietą, ta jednak symbolizuje cały lud.

Wielkim dramatem przymierza jest niewierność ludu wobec swoich zobowiązań. Przedstawiany jest on za pomocą metafory cudzołóstwa, a także prostytucji. Ten zarzut kierowany jest wielokrotnie pod adresem Izraela i często też jest ukazywany jako powód Bożego zagniewania¹⁶. W odpowiedzi jednak na tę niewierność ludzkiej oblubienicy Bóg daje obietnicę doskonałego związku, zgodnie ze słowami Ozeasza: *I poślubię cię sobie znowu na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie. Poślubię cię sobie przez wierność, a poznasz Pana* (2, 21-22). W tej zapowiedzi

¹⁵ Por. A. IBÁÑEZ ARANA, *El tema del matrimonio de Dios con Israel en el AT*, „Lumen” 9(1960) 404-426.

¹⁶ Oz 1, 2; 2, 4-15; Ez 16; 23; Jer 2, 23-24; 3, 1-10. 20; 31, 2-4, Iz 50, 1.

przymierza wyróżnić można to, co wyobrażenie-metafora narzeczeństwa wnosi nowego w porównaniu z przymierzem opartym na analogii z traktatem politycznym lub wojskowym. Akcent przesunięty jest raczej na wartości wewnętrzne niż na zewnętrzne działania. Kobięcy znak obietnicy użyty dla zobrazowania przymierza, ma na celu uprzywilejowanie interioryzacji relacji pomiędzy Bogiem i Jego ludem, i równocześnie w większym stopniu uwydatnia zjednoczenie afektywne.

W *Księdze Izajasza* zjednoczenie to opisane jest w bardzo sugestywny sposób: *Bo małżonkiem twoim jest twój Stwórca, któremu na imię Pan Zastępów; Odkupicielem twoim Święty Izraela, nazywają Go Bogiem całej ziemi* (Iz 54, 5). *W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wieczystej nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel* (Iz 54, 8). Dalej ta zmiana nastawienia Jahwe wobec swojego ludu wyrażona jest jeszcze bardziej przekonująco: *Nie będą więcej o tobie mówić „Porzucona”, o krainie twej już nie powiedzą „Spustoszona”. Raczej cię nazwą „Moje w niej upodobanie”, a krainę twoją „Poślubiona”. Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża. Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicą, tak Bóg twój tobą się rozraduje* (62, 4-5).

Pieśń nad pieśniami ukazuje całą poezję tych zaślubin¹⁷. Przedstawia ona intymne zjednoczenie i podkreśla żar miłości. Słowa oblubienicy *Jam miłego mego, a mój miły jest mój* (6, 3), wyrażają wzajemną przynależność, charakteryzującą przymierze. Pojawiają się one jako transpozycja obietnicy Jahwe na poziomie afektywnym: *Ja będę ich Bogiem a oni będą moim ludem* (Jer 31, 33). W poetyckich obrazach księgi należy dostrzec przede wszystkim to, że przymierze angażuje wszystkie dyspozycje osoby ludzkiej, całe jej życie i najgłębsze uczucia.

¹⁷ Zdaniem niektórych egzegetów księga ta jest, w sensie dosłownym, zbiorem hymnów miłosnych. Inni uważają, że mówi ona o miłosnym odniesieniu Boga do swego ludu. Za tą ostatnią opinią wypowiadają się między innymi: A. FEUILLET, *Le Cantique des cantiques. Étude de théologie biblique et réflexions sur une méthode d'exégèse*, Paris 1953; A.M. DUBARLE, *Le Cantique des cantiques*, „Revue des sciences philosophiques et théologiques” 38(1954) 92-102; J.P. AUDET, *Le sens du Cantique des Cantiques*, „Revue biblique” 62(1955) 197-221; J. WINADY, *Le Cantique des Cantiques, poème d'amour mué en écrit de sagesse*, Paris 1960; A. ROBERT, R. TOURNAY, A. FEUILLET, *Le Cantique des Cantiques*, „Revue biblique” 71(1964) 42-56; G. POUGET, J. GUITTON, *Le Cantique des Cantiques*, Paris 1964; G. NOLLI, *Cantico dei Cantici*, Roma 1970; U. NERI, *Il Cantico dei Cantici. Antica interpretazione ebraica*, Roma 1976.

4.4. Przygotowanie judaistyczne i nowość Maryi

Wskazania Protoewangelii i ksiąg Judyty i Estery pokazują pewną tendencję przypisania kobiecie wyjątkowej roli¹⁸. Ponadto można przypomnieć inne postaci kobiece, o których mówi Biblia: Sarę, którą nawiedza Bóg obiecując jej potomka (Rdz 18, 9-15); Rebekę, która daje potomstwo Jakubowi (Rdz 27); Rachelę pozyskującą błogosławieństwo Boże (Rdz 21, 19. 30-35); Marię, siostrę Mojżesza (Wj 15, 20); Deborę, dzięki której pokonani zostali kananejczycy (Sdz 4-5); córkę Jeftego, która swoim życiem płaci za zwycięstwo nad Ammonitami (Sdz 11, 34-40); Rut, która daje przykład bezgranicznej ufności wobec Jahwe (Rt 2, 11-12); Annę, która modlitwą wyprasza narodziny Samuela (1 Sm 1, 1-20); Abigail ratującą swoją rodzinę przez poddanie się opiece Dawida (1 Sm 25). Należałoby także wspomnieć w tym miejscu o dwóch tajemniczych prorocत्वach zapowiadających mesjańskie macierzyństwo: pierwsze z nich mówi o dziewicy rodzącej syna i nadaje mu imię Emanuel (Iz 7, 14), a drugie - o tej, która zrodzi tego, który będzie królował nad Izraelem (Mi 5, 1-2).

Jeżeli przytoczone wyżej przykłady pokazują tak znaczącą rolę, jaką odegrały kobiety w historii narodu wybranego, to można postawić pytanie, czy przymierze, które Bóg zawarł z Maryją, stanowi jakąś nowość?

Nie ujmując znaczenia powyższym świadectwom biblijnym, należy stwierdzić, że teksty te nie spowodowały dogłębnej przemiany mentalności żydowskiej. Według tradycji judaistycznej kobieta miała drugorzędne miejsce w religii¹⁹. Mężczyźni odgrywali zasadniczą rolę w religijnej historii narodu i to z nimi zawierano przymierze. Tak więc przymierze zawarte z Maryją było czymś nowym, stanowiło pewnego rodzaju zerwanie z przeszłością.

W świetle tej nowości teksty Starego Testamentu, które do niej przygotowują, przybierają pewne znaczenie, którego wcześniej nie dostrzegano. Zestawione z osobą Maryi uzyskują sens, który przekracza ich literalne znaczenie²⁰. Pomagają one odczytać Boży zamiar i wyjaśniają niektóre aspekty zadania zleconego Maryi.

W świetle Protoewangelii przymierze zawarte z Maryją ukazuje się wyraźniej jako decydujące dla losów ludzkości. Przymierze,

¹⁸ Por. M. ADINOLFI, *Il femminismo nella Bibbia*, Roma 1981.

¹⁹ Należy zauważyć, że *Księga Judyty* nie została uznana za część Biblii hebrajskiej. Zaś natchniony charakter *Księgi Estery* stanowił przedmiot dyskusji rabinów jeszcze w pierwszym wieku naszej ery.

²⁰ *Lumen gentium* odczytuje następująco figurę Maryi w tekstach Starego Testamentu: *Otóż te pradawne dokumenty, jak odczytuje się je w Kościele i jak w świetle późniejszego, pełnego objawienia się je rozumie, ujawniają z biegiem czasu coraz jaśniej postać niewiasty, Matki Odkupiciela* (55).

u którego początków jest kobieta, a które dopełnione zostaje zwycięstwem jej syna, ma doprowadzić do odnowienia w nowym stworzeniu tego, co zostało zniszczone przez grzech.

Figury Judyty i Estery pomagają nam zobaczyć w Maryi kobietę, która całkowicie oddaje się na służbę dziełu zbawienia i dostrzec owocność Jej zaangażowania mające źródło w absolutnej wierności Bogu. W rysach Judyty możemy odkryć Jej pełną nadziei odwagę, zaś postać Estery wskazuje na Jej rolę pośredniczki.

Maryja może osobowo przyjąć na siebie rolę oblubienicy. Przymierze, które Bóg z Nią zawiera, ukazuje głębokość Jej zjednoczenia z Bogiem. Maryja jest Tą, którą Bóg poślubił na zawsze, poprzez łaskę i wierność.

5. Maryja przedstawicielką ludzkości

5.1. Perspektywa biblijna

Zgoda Maryi wyrażona w momencie zwiastowania jest Jej aktem osobistym. Jednakże Maryja nie wyraża jej tylko w swoim imieniu, gdyż w zamyśle Boga spełnia Ona funkcję kogoś, kto reprezentuje całą ludzkość²¹.

W słowach, z którymi anioł zwraca się do Maryi, widać wyraźnie, że traktuje Ją jako przedstawicielkę ludu mesjańskiego: *Raduj się* (Łk 1, 28). To zaproszenie, zbyt często tłumaczone słowem *Ave*, oznacza coś więcej niż zwykle pozdrowienie²². Jest ono powtórzeniem wezwania do mesjańskiej radości wielokrotnie powtarzanego w mowach prorockich. Zapowiedź przyjścia Króla-Mesjasza odbywa się w klimacie wezwania do radości: *Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie* (Za 9, 9). Ewangeliści posłużyli się tym tekstem (Mt 21, 5; J 12, 15), opisując triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy. Prorocy Sofoniasz i Joel mówią o radości płynącej z faktu obecności Boga Zbawcy: *Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! [...] Oddalił Pan wyroki na ciebie. [...]*

²¹ Na ten temat por. E. SUARAS, *Maria, representante de la humanidad en la Encarnación*, „Estudios Marianos” 40(1976) 13-28.

²² S. LYONNET sprzeciwia się takiemu rozumieniu anielskiego pozdrowienia i podkreśla z całą mocą wydzwięk zwrotu „Raduj się” w świetle tekstów starotestamentowych. S. LYONNET, *Khaire kekharitômené*, „Biblica” 20(1939) 131-141; TENZE, *Le récit de l'Annonciation et la maternité divine de la Sainte Vierge*, „L'Ami du Clergé” 66(1956) 33-48.

Pan jest pośród ciebie (So 3, 14-17). *Nie lękaj się, ziemio! Raduj się i wesel, bo wielkie rzeczy uczynił Pan. [...] I poznacie, że wśród Izraela ja jestem* (Jl 2, 21-27). Dodać można jeszcze proroctwo z Deutero-Izajasza: *Śpiewaj z radości, nieplodna, któraś nie rodziła, wybuchnij weselem i wykrzykuj, któraś nie doznała bólów porodu! Bo liczniejsi są synowie porzuconej niż synowie mającej męża, mówi Pan* (54, 1). Owocem odnowienia relacji miłości Jahwe ze swoim ludem jest jego cudowna płodność, która wzbudza nadobfitą radość.

U źródeł wezwania „raduj się” skierowanego do Maryi znajdują się trzy motywy: przyście Króla-Mesjasza, obecność pośród ludu wybranego Boga Zbawcy i nadprzyrodzona płodność, jakiej udziela Jahwe swojej oblubienicy. Owo „raduj się” stanowi sumę i szczyt wszystkich wcześniej wypowiedzianych wezwań, jest ono bowiem mesjańskim przesłaniem we właściwym znaczeniu.

W Starym Testamencie wezwanie do radości skierowane było do ludu: *Raduj się, Córo Syjonu*. Zaproszenie to nie mogło mieć mniejszego zakresu w momencie zwiastowania. Maryja zajmuje miejsce Córy Syjonu²³; uosabia Ona lud. Później o tym, że radość ma być udziałem całego ludu, świadczą będą słowa ogłoszone w momencie narodzin Jezusa: *Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu* (Łk 2, 10). Jeżeli pierwszą radującą się jest Maryja, to obdarowana jest Ona tą radością w imieniu wszystkich i dla wszystkich.

Anioł uważa Maryję za uosobienie ludu mesjańskiego, który ma przyjąć z radością przyście Króla-Mesjasza. Świadczy o tym stwierdzenie: *Pan jest z Tobą*. Powiedzieliśmy już wcześniej, że w Starym Testamencie słowa te skierowane są do kogoś, kto reprezentuje lud i kto ma być jego przewodnikiem. Maryja otrzymuje zapewnienie, że Pan będzie z Nią jako z Tą, która będzie miała szczególnie wpływ na przyszłość swojego ludu.

Ponadto, w zamyśle Bożym lud mesjański poszerza swoje granice, ogarniając całą ludzkość, stąd Maryja uważana jest za Tę, która repre-

²³ Por. L. DEISS, *Marie, Fille de Sion*, Paris 1959; G.M. PAPINI, *La Vergine Maria, figlia di Sion, modello della Chiesa e dell'unità del Popolo di Dio*, „Marianum” 37(1975) 301-325. Laurentin uważa, że, dla ustalenia identyczności pomiędzy Maryją i Córą Syjonu punktami odniesienia są *Zwiastowanie* (1, 28-32), *Magnificat* (1, 46-54) i, w nieco mniejszym stopniu, *Narodzenie* (2, 1-11) oraz *Ofiarowanie* (2, 35). We wszystkich wymienionych fragmentach Łukasz „aktualizuje” w osobie Maryi teksty dotyczące Syjonu. R. LAURENTIN, *Structure...*, 151. *Lumen gentium* nazywa Maryję Córą Syjonu (nr 55) nie wskazując odniesienia biblijnego. Wyrażenie „Córa Syjonu” odnosiło się do nowej dzielnicy Jerozolimy, symbolu nadziei po okresie próby.

zentuje wszystkich ludzi. Dlatego wezwana jest do przyjęcia anielskiego przesłania w imieniu całej ludzkości.

Funkcję powszechnej reprezentacji, jaka jest udziałem Maryi, wyjaśnia zasada zbawienia, według której w zbawczej ekonomii Bóg wymaga współpracy od tych, którzy są przedmiotem Jego zbawczego działania. Za pośrednictwem przymierza, którego dobrodziejstwa spływają na wszystkich ludzi, cała ludzkość przeznaczona jest do współdziałania w Bożym dziele. Tak więc Maryja odpowiada na Bożą inicjatywę w imieniu całej ludzkości.

5.2. Refleksja teologiczna

W rozważaniach na temat zwiastowania św. Tomasz z Akwinu podkreśla przedstawicielską funkcję Maryi. Ponieważ musiało istnieć *jakieś duchowe małżeństwo pomiędzy Synem Bożym i naturą ludzką*, trzeba było, aby Maryja wyraziła swoją zgodę na słowo zwiastowania w imieniu całej natury ludzkiej²⁴.

Zauważyć tutaj można różnicę z obrazem zaślubin przedstawionym w Biblii. Zaślubiny te jednoczą Boga i Jego lud, zaś św. Tomasz mówi o zaślubinach Syna Bożego z ludzką naturą. Stąd też różna jest rola przypisana Maryi: zamiast uosabiać lud, reprezentuje naturę ludzką. Reprezentatywność Maryi pojęta jest bardziej abstrakcyjnie i filozoficznie. Jednakże ma ono niezmiennie uniwersalny charakter.

Trzeba w końcu zinterpretować to pojęcie w perspektywie biblijnej. Dla spełnienia się tajemnicy Wcielenia trzeba było, aby Maryja, na mocy swej przynależności do ludzkiej natury, wyraziła zgodę w imieniu całej ludzkości. Reprezentując całą wspólnotę ludzką, ofiarowała swoją współpracę w spełnieniu tajemnicy, w której Syn Boży miał zbawić i odnowić tę wspólnotę.

Papież Leon XIII, mając na uwadze takie znaczenie reprezentatywności Maryi, podjął na nowo myśl św. Tomasza w encyklice o różańcu. Stwierdza on, że przyjmując ludzką naturę, odwieczny Syn Boży chciał zawrzeć *pewnego rodzaju małżeństwo mistyczne z całym rodzajem ludzkim* i że Maryja, swoim przyzwoleniem, odegrała oso-

²⁴ *Ut ostenderetur esse quoddam spirituale matrimonium inter Filium Dei, et humanam naturam: et ideo per annuntiationem expectabatur consensus Virginis loco naturae humanae (Summa Theol., III, q. 30, a.1).*

biście rolę rodzaju ludzkiego²⁵. Encyklika Piusa XII o Mistycznym Ciele powtarza bardziej dosłownie terminy użyte przez św. Tomasza²⁶.

Reprezentatywność Maryi jest innego rodzaju niż reprezentatywność Chrystusa. Będąc Bogiem i człowiekiem, Chrystus posiada metafizyczną zdolność reprezentowania całej ludzkości i wpływa na los wszystkich ludzi radykalnie go zmieniając. Będąc Osobą Boską, przyjmuje naturę ludzką, aby odnowić ludzkość według Bożego zamysłu. Takiej zdolności nie można przypisać Maryi. Jej reprezentatywność jest właściwa dla stworzenia, które ma współpracować z Bogiem i przez tę współpracę mieć udział we Wcieleniu. Jest to więc reprezentatywność względna wobec tej, która przysługuje Chrystusowi. Jest to także reprezentatywność powszechna - właściwa kobiecie, w imię macierzyństwa wobec całej ludzkości.

Należy zauważyć, że w momencie swojego zaangażowania Maryja reprezentuje zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Rzeczywiście, o zgodę na poczęcie Dziecka pytana jest tylko Matka. Maryja okazuje się jedynym łącznikiem pomiędzy Dziecięciem i ludzkością. Na mocy Bożego postanowienia o Jej dziewiczym macierzyństwie, powierzona Jej została misja przyczynienia się w imieniu całej ludzkości do narodzenia Jezusa. Maryja spełnia swoją funkcję reprezentatywną jako kobieta. Macierzyństwo zarezerwowane jest dla kobiety. Maryja powołana więc jest do wprowadzenia ludzkości w przymierze, którego pierwszorzędnym owocem jest przyjście na świat Syna Bożego, nie pomimo bycia kobietą, ale właśnie dzięki temu, że nią jest.

Ks. lic. Zbigniew Morawiec SCI

Stadniki 81
PL - 32-422 Stadniki

²⁵ *Filius Dei aeternus, quum, ad hominis redemptionem et decus, hominis naturam vellet suscipere, eaque re mysticum quoddam cum universo humano genere initus esset connobium, non id ante perfecit quam liberrima consensio accessisset, designate Matris, que ipsius generis humani personam quodammodo agebat, ad eam illustrem verissimamque Aquinatis sententiam: Per annuntiationem expectabatur consensus Virginis, loco totius humanae naturae.* LEON XIII, Epistola Encyclica *De Mariae Virginis Rosario* (22 IX 1891), AAS 24(1891-92) 195.

²⁶ PIUS XII, *Litterae Encyclicae de Mystico Jesu Christi Copore deque nostra in eo cum Christo coniunctione*, AAS 35(1943) 247.

Costituzione dell'alleanza di Dio con la Donna. Maria – una donna nella storia della salvezza

(Riassunto)

L'evento dell'annunciazione non è soltanto l'annuncio del messaggio della salvezza: esso si presenta come costituzione dell'alleanza tra Dio e la Donna. La maternità di Maria permette di vedere un profondo intento dell'alleanza nella prospettiva della paternità Divina. Dio, costituendo l'alleanza, nella quale invita Maria alla collaborazione, vuole che la maternità umana si unisca alla sua paternità Divina che dà il Figlio e forma i figli adottivi. Il Signore è con Maria ("Il Signore è con Te"), perché vuole essere con noi. Alla Donna – Maria è stata concessa la grazia della collaborazione nell'opera di Dio. L'alleanza stretta con Maria è risultato della massima benevolenza di Dio che durerà senza limiti. L'assenso di Maria nel momento dell'Annunciazione è il suo atto personale. Però Maria non lo esprime soltanto al suo nome perché nel progetto divino Ella svolge la funzione della rappresentante di tutta l'umanità.